

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Grądzielewska

Sędziowie: SSA Maciej Świergosz (spr)

SSO del. do SA Marek Kordowiecki

Protokolant: st.sekr.sąd. Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Zbigniewa Frankowskiego

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013r. sprawy :

J. T. (1) (...)

oskarżonej z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r.

(sygn. akt XVI K 251/11)

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w pkt 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce (...) Sp. z o.o.” przyjmuje (...) Sp. z o.o.”,

2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 i 4, w ten sposób, że uchyla zawarte w nich rozstrzygnięcia dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz dozoru kuratora sądowego,

3. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

4. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę w kwocie 9.300 zł;

Marek Kordowiecki Hanna Grądzielewska Maciej Świergosz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23.01.2013r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (XVI K 251/11) uznał oskarżoną J. T. (1) za winną występku z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk, popełnionego w ten sposób, że od dnia 17.03.2010r. do dnia 7.07.2010r. w P. będąc prezesem (...) Sp. z o.o. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadziła w błąd M. M. (1) reprezentującego spółkę (...) s.c. z siedzibą w P. co do stopnia zapewnienia finansowania inwestycji i możliwości wywiązania się z zapłaty przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. z tytułu umowy o generalne podwykonawstwo inwestycji budowlanej polegającej na wykonaniu budynku na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), czym doprowadziła spółkę (...) s.c. z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

w kwocie 7.740.660 zł; działając na szkodę M. M. (1) i A. M. (1) i za to na podstawie art.294 § 1 kk i art.33 § 2 kk wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywy, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 zł;. Na podstawie art.69 § 1 i 2 kk

w zw. z art.70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszono warunkowo na okres 5 lat próby a na podstawie art.73 § 1 kk oddano oskarżoną pod dozór kuratora sądowego. W oparciu o przepis art.41 § 1 kk

w zw. z art.43 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonej zakaz pełnienia funkcji

w zarządach spółek prawa handlowego na okres 5 lat. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisów wskazanych w pkt 5 wyroku, obciążając nimi oskarżoną.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońca oskarżonej oraz oskarżyciel publiczny.

Obrońca oskarżonej z wyboru adw. P. G., który na podstawie art.444 kpk w zw. z art.425 § 1 i 2 kpk zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonej.

Powołując się na treść art.438 pkt 3 kpk oraz art.427 § 1 i 2 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zapadłego wyroku,

a polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżona dopuściła się zarzuczonego jej czynu zabronionego, tj. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadziła w błąd M. M. (1) i A. M. (1) – (...) s.c. w P., co do kondycji finansowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., będąc jej prezesem, co do możliwości wywiązania się z zapłaty z tytułu umowy o generalne podwykonawstwo inwestycji budowlanej, czym doprowadziła ww. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 7.740.660 zł;

Reasumując, na podstawie art.427 § 1 kpk w zw. z art.437 § 1

i 2 kpk skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i niewinnienie oskarżonej (tak w oryginale – dop. SA P-ń), względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

* * * * *

Prokurator na podstawie art.425 § 1 i 2 kpk i art.444 kpk zaskarżył przedmiotowy wyrok w części dot. orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonej na jej niekorzyść.

Powołując się na treść art.438 pkt 4 kpk orzeczeniu temu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonej J. T. (1) polegającą na niedostatecznym uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego jej przestępstwa oraz okoliczności obciążających, co skutkowało wymierzeniem oskarżonej kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 5 lat próby, podczas gdy prawidłowa ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu, warunków osobistych oskarżonej oraz względ na indywidualne i społeczne oddziaływania kary przemawiają za zastosowaniem kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej wykonania.

Reasumując, na podstawie art.427 § 1 kpk, art.437 § 1 i 2 kpk

i art.454 § 2 kpk skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się bezzasadna, w przeciwieństwie do tej wniesionej przez oskarżyciela publicznego.

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację

prawną i należyście ją uzasadnił. Zastrzeżenia sądu odwoławczego budziła jedynie kwestia warunkowego zawieszenia wykonania kary wymierzonej oskarżonej.

I.

apelacja obrońcy oskarżonej

Apelacja ta okazała się bezzasadna a zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Argumentacja zawarta w przedmiotowym środku odwoławczym sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę J. T. (1) ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należyście rozważony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć,

że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonej, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r, I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR 114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KRN 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10; z 16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie

z art.7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym

w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk.

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonej i zeznań przesłuchanych świadków, ze szczególnym uwzględnieniem M. M. (1). Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i obszernie, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenia ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował ze szczególną ostrożnością,

natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej i nie uwzględnia okoliczności dla J. T. (1) korzystnych, jest całkowicie bezpodstawną. Skarżący koncentrował swoją uwagę na ocenie wyjaśnień oskarżonej i zeznaniach M. M. (1) obciążającego ją swoimi twierdzeniami, wywodząc w konkluzji, iż te ostatnie nie zasługują na wiarygodność w zakresie dot. wprowadzenia go w błąd. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc także niewątpliwie zeznania dla oskarżonej niekorzystne pod warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107). Twierdzenia skarżącego – że sąd nie uwzględnił, że pokrzywdzony zdawał sobie sprawę, że podjął roboty budowlane na gruncie nienależącym do oskarżonej a ta ostatnia nie uzyskała jeszcze kredytu – są jedynie instrumentalnym nadużyciem, a zatem pozbawione są racji bytu. Sąd I instancji poddał wręcz drobiazgowej analizie i interpretacji jasne oraz logiczne – co do zasady – wypowiedzi M. M. a następnie skonfrontował je z tymi składanymi przez oskarżoną. Trafnie przy tym te drugie zdyskwalifikował – w zakresie określonym na s.13-16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku – jako wiarygodny materiał dowodowy. Wbrew sugestiom apelującego Sąd Okręgowy miał na uwadze ryzyko podejmowane przez M. M., jednakże pomija tendencyjnie, że podjął on je kierując się zapewnieniem J. T. o posiadaniu przez nią promesy kredytowej. Świadczą o tym jednoznacznie nie tylko wiarygodne zeznania M. M. (1) na k.1577 i nast. ale i korespondujące z nimi twierdzenia innych osób, np. świadka A. M. (2) na k.1920.

W wyniku nieprawdziwych zapewnienia oskarżonej ww. w dniu 17.03.2010r. zawarł istotną dla sprawy umowę. Jak wynika z poczynionych przez Sąd Okręgowy prawidłowych ustaleń faktycznych oskarżona taką promesą kredytową nigdy nie dysponowała. Tym samym wprowadziła

M. M. w błąd a następnie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Odwoływanie się przez skarżącego do ostrzeżeń W. A. pod adresem M. M. jest chybione, albowiem zawierało ono informacje znane temu ostatniemu a nadto nastąpiło nie tylko po zawarciu umowy z 17.03.2010r. ale nawet już po rozpoczęciu robót budowlanych.

Nie sposób uznać za przekonujące wyjaśnienie obrońcy (vide: s.3 apelacji), że również J. T. (1) była przekonana, że uzyska kredyt z (...) Banku, dzięki któremu będzie mogła doprowadzić całą inwestycję do końca, albowiem oskarżona nigdy przecież nie dysponowała promesą o istnieniu której zapewniała M. M.. Bagatelizowanie tejże okoliczności przez apelującego nie wytrzymuje krytyki. Uwaga ta odnosi się do sugestii jakoby ww. posługiwała się pojęciem „promesa” wyłącznie jako obietnicą ze strony banku, co miało być wynikiem niewiedzy i młodego wieku. Tego rodzaju stwierdzenia – gdyby traktować je poważnie – wręcz obrażają inteligencję oskarżonej. Mimo stosunkowo młodego wieku nie była ona osobą zagubioną, nieświadomą i naiwną. Prowadziła praktycznie samodzielnie działalność gospodarczą i miała wystarczające doświadczenie życiowe i wykształcenie. Swobodnie poruszała się w problematyce inwestycyjnej co wykazywała także w trakcie niniejszego postępowania karnego. Z cyt. już powyżej zeznań

M. M. wynika także, że odmawiała okazania przedmiotowej promesy zasłaniając się tym, że może to utrudnić uzyskanie kredytu.

Nie budziło więc żadnych wątpliwości Sądu, że oskarżona działała

z premedytacją i z zamiarem bezpośrednim i to kierunkowym. Nie zasługują za akceptację także wywody skarżącego co do działań (...) S.A. na s.3 apelacji. Apelujący mijają się z faktami. Ww. firma odstąpiła od umowy

z oskarżoną albowiem ta ostatnia – mimo kilkukrotnego zwodzenia – nie miała środków na zapłatę za przedmiotowy grunt pod inwestycję. W dniu 2.08.2010r. oskarżona usiłowała nawet wymusić przeniesienie własności tego gruntu mimo braku zapłaty. Jedynie wątpliwości co do jej wiarygodności spowodowały, że do tego nie doszło a w konsekwencji (...) S.A. odstąpiła od umowy z dnia 11.03.2010r., jednakże nastąpiło to pięć miesięcy po zawarciu umowy z (...) s.c., tak więc fakt ten nie miał znaczenia jakiego próbuje nadać mu obrońca. Na s.4 apelacji skarżący formułuje pytanie jaką korzyść miała uzyskać oskarżona, skoro inwestycja rozpoczęła się na gruncie, który nie stanowił jej własności. Autor apelacji zdaje się przy tym zapominać lub nie dostrzegać, że działanie oskarżonej zostało przerwane na stosunkowo wstępnym etapie, tzn. zanim udało się jej doprowadzić do przejęcia własności gruntu. Znamienne są przy tym zeznania świadków E. K. i M. N. na k.1649 i 1651, z których jednoznacznie wynika, że oskarżona traktowała ten grunt jako swój i tak nim chciała rozporządzać, wprowadzając przy tym w błąd ewentualnych nabywców mieszkań. Działanie

oskarżonej tempore criminis ewidentnie nakierowane było na osiągnięcie korzyści majątkowej, o której mowa w art.286 § 1 kk

(w rozumieniu art.115 § 4 kk). Sąd Apelacyjny w pełni podziela w tym zakresie wywód prezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na s.32. Za całkowicie chybione i nietrafione należy uznać odwoływanie się przez skarżącego do treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 1.02.2012r. (II AKa 239/11), albowiem orzeczenie to – aczkolwiek niewątpliwie słuszne – nie odnosi się do realiów niniejszego postępowania karnego.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuwzględnienie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art.424 § 1 pkt 1 kpk, Sąd Okręgowy w Poznaniu wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał w/w dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę (lub są nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonej winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego jej czynu z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk.

II.

apelacja prokuratora

Środek odwoławczy wniesiony przez oskarżyciela publicznego okazała się zasadny. Doprowadził do zmiany zaskarżonego orzeczenia w pkt 2 i 4.

Przechodząc do meritum należy zauważyć, iż zawarty w apelacji prokuratora zarzut rażącej niewspółmierności kary nie sprowadził się bynajmniej li tylko do polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego. Zarzut ten jest słuszny, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Sytuacja taka miała właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę nie uwzględnił wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można bowiem zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego

w Krakowie z 10.04.1996r. II AKa 85/96, publ. KZS 1996/4/42; wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18.01.1996r. II AKr 463/95, publ. OSA 1996/7-8/27 i z dnia 22.06.1995r. II AKr 178/95, publ. Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, publ. OSNPG 1974/3-4/51). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy

w sposób niedostatecznie wnikliwy rozważył istniejące okoliczności łagodzące oraz przesłanki wpływające na zaostrzenie represji karnej wobec oskarżonego.

O ile wysokość samej kary pozbawienia wolności, jak

i orzeczonego środka karnego nie budziły zastrzeżeń to kwestia warunkowego zawieszenia tej pierwszej zasadnie była kwestionowana przez apelującego.

W myśl art.69 § 1 kk sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie zgodnie z treścią § 2 ww. artykułu zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze należy więc pamiętać,

że zastosowanie dobrodziejstwa określonego w art.69 kk możliwe było wyłącznie w przypadku gdyby udało się sformułować zasadnie pozytywną prognozę na przyszłość, że oskarżona J. T. (1) ponownie przestępstwa nie popełni. Skarżący trafnie wykazał, że dokonując ustaleń w tym zakresie sąd I instancji przecenił nadmiernie okoliczności korzystne dla oskarżonej, z kolei tym przeciwnym nie poświęcił należytej uwagi.

Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku na s.34-35 Sąd Okręgowy miał w tym zakresie kierować się dobrem pokrzywdzonego, charakterem przestępstwa, jego okolicznościami i warunkami osobistymi sprawcy. Na tej podstawie uznał, że wykonanie orzeczonej kary nie jest konieczne, jednakże nie podołał obowiązkowi skonkretyzowania tych przesłanek w realiach niniejszej sprawy. Sąd ten dostrzegł wprawdzie fakt karalności oskarżonej, jednakże nie wyciągnął z niego należytych wniosków. Uznał, że połączenie kary wolnościowej, środka karnego, grzywny i dozoru kuratora będzie dostateczną dolegliwością dla J. T. (1). Z poglądem takim nie sposób się zgodzić. Apelujący słusznie dostrzegł, że wartość wyrządzonej szkody w istotny sposób przekracza znamię „mienia znacznej wartości”, co nie znalazło odbicia w orzeczeniu o karze. Orzekając w tym zakresie błędnie bagatelizowano skutki jakie oskarżona spowodowała swoim zachowaniem.

Z pewnością stopień planowania, premedytacja i konsekwencja takiego przestępczego działania nie jest także okolicznością, która wpływa łagodząco na wymiar kary i jej odczuwalną, realną dolegliwość dla sprawcy. Skarżący przekonywująco wskazał te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jako szczególnie wysoki. Należy także przypomnieć, że oskarżona w wieku jedynie 32 lat była już aż czterokrotnie karana sądownie (vide: k.2185), a mianowicie :

1. wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17.06.2010r. w sprawie VIII K 1897/09 za czyn z art.284 § 2 kk – na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat próby oraz 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł; każda,
2. wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15.03.2011r. w sprawie III K 555/09 za czyn z art.233 § 1 kk, art.270 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i art.12 kk – na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat próby oraz 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł; każda,
3. wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 6.04.2012r. w sprawie VIII K 420/11 za czyn z art.219 kk – na karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł; każda,
4. wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 18.10.2012r. w sprawie III K 447/12 za czyn z art.238 kk, art.234 kk, art.233 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk, art.12 kk – na karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł; każda.

Jak widać z powyższego wyliczenia jedno z tych orzeczeń wydano przed popełnieniem przez oskarżoną przypisanego jej czynu a pozostałe już po nim. Znamienne jest jednak że oskarżona przestępstwa tego dopuściła się zaledwie 20 dni po skazaniu wyrokiem VIII K 1897/09 i to za przestępstwo podobne przeciwko mieniu. Świadczy to o tym, że nawet toczące się postępowanie karne a następnie wyrok skazujący nie wywołał u J. T. (1) żadnej refleksji. Ze skazania tego nie wyciągnęła więc konstruktywnych wniosków na przyszłość. W rażący sposób nadużyła więc okazane jej zaufanie. W tej sytuacji założenie sądu I instancji, że kolejna kara z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania jest w stanie powstrzymać ją od popełnienia kolejnych przestępstw jest więc całkowicie chybione. De facto kolejna łagodna reakcja karna utwierdziłaby ją bowiem jedynie w błędnym przeświadczeniu o bezkarności. Rację ma więc

apelujący, że aktualnie jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie wdrożyć ją do przestrzegania porządku prawnego. Z tego też powodu Sąd Apelacyjny uchylił orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności oraz związane z nim rozstrzygnięcie o oddaniu oskarżonej pod dozór kuratora sądowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w wyżej wskazanym zakresie, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do dalszej jego modyfikacji czy też uchylenia przedmiotowego orzeczenia do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie wyrok sądu I instancji utrzymano więc w mocy.

O **kosztach postępowania odwoławczego** Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.634 kpk, art.627 kpk, art.636 § 1 kpk oraz art.8, art.1, art.2 ust.1 pkt 4, art.3 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.)

Na podstawie art.105 § 1 i 2 kpk sąd odwoławczy sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt 1 zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Marek Kordowiecki Hanna Grądzielewska Maciej Świergosz